Nr 414. Kraków, Czwartek 10 Września 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

...mer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2. „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe: MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Rusyfikacya szkół w Królestwie. — Deficyt w budżecie rosyjskim. — Wspólna Rada ministrów w Budapeszcie. — Kwestya konstytucyi w krajach okupowanych. — Pogłoski o detronizacyi sułtana. — Sandański a rząd turecki. — Defraudacye ministra Albertiego. — Interwencya angielsko-rosyjska w Persyi. — Reforma finansów w Niemczech. — Objęcie Kongo przez Belgię. — Trzęsienie ziemi na Węgrzech. — Wykolejenia na dworcu w Krakowie i Suchej.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegr. „N. Reformy").

Rusyfikacya szkół w Królestwie.

Petersburg. Biuro koresp. donosi: Rada ministrów wydała rozporządzenie, na podstawie którego **we wszystkich szkołach średnich okręgu nadwiślańskiego nauka geografii i historyi ma się odbywać wyłącznie w języku rosyjskim** i może być udzielaną **tylko przez nauczycieli rosyjskich.** Nauczyciele, którzy tym wymaganiom nie uczynią zadość, mają być pozbawieni urzędu. Zarządzenie to zostało przez cara zatwierdzone.

Deficyt w budżecie.

Petersburg. Ponieważ przy układaniu budżetu mimo bardzo licznych skreśleń okazał się deficyt 200 milionów rubli, zwrócił prezydent ministrów wszystkim ministrom ich preliminarze i wezwał ich, aby przedsięwzięli dalsze skreślenia.

Duma a reakcya.

Petersburg. Leader październikowców, Aleksander Guczkow, oświadczył w rozmowie z pewnym dziennikarzem, że mimo wszystkich oficyalnych zaprzeczeń, niebezpieczeństwo, grożące ze strony sfer reakcyjnych, jest bardzo groźne i że Duma musi jak najrychlej zabrać się do przeprowadzenia reform liberalnych.

Represye prasowe.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi: „Rjecz" oraz niemiecka „Peters. Ztg" obłożone zostały grzywnami w kwocie 3000 rubli z powodu wycieczek, wymierzonych przeciw ministrowi oświaty w kwestyi uniwersyteckiej.

Petersburg. Biuro koresp. donosi: „Petersburger Zeitung", organ październikowców, ukaraną została grzywną 3000 rubli za ogłoszenie artykułu o przyszłości szkół wyższych. Artykuł zajmował się zarządzeniem ministra oświaty w sprawie hospitantek i organizacyi studentów, jakoteż zakazem, wydanym profesorom, należącym do partyi kadetów, co do dalszego należenia do tego stronnictwa.

Taką samą karę otrzymało pismo „Riecz" za przedrukowanie tego artykułu.

Jubileusz Tołstoja.

Petersburg. Związek uniwersytetów rosyjsko-narodowych wysłał do Tołstoja telegram gratulacyjny, w którym wyraża podziękowanie za jego działalność w interesie ludzkości i ideałów braterstwa, a w szczególności za to, że był zawsze obrońcą słabych i uciśnionych i bojownikiem walki z potęgą ciemnoty.

Sprawy wewnętrzne monarchii.

(Telegr. „Nowej Reformy")

Posłuchania i konferencye.

Budapeszt. Prezydent ministrów bar. Beck przyjęty został wczoraj po południu przez cesarza na $1^1/_2$-godzinnej osobnej audyencyi, na której zdawał sprawę z bieżących wypadków.

Budapeszt. Wspólny minister br. Burian przybył tu wczoraj popołudniu i o godz. 3-ciej przyjęty został przez cesarza. Także szef sztabu generalnego Konrad Hetzendorf przyjęty został przez cesarza na jednogodzinej audencyi. Audencya wspólnego ministra Buriana trwała również jedną godzinę. W ciągu przedpołudnia przyjęty został węgierski minister a latere hr. Zichy. Ban chorwacki Rauch, który miał dzisiaj tu przybyć na konferencyę z prezydentem ministrów Wekerlem, telegraficznie wezwany został, aby już dnia 9 b. m. przybył, ponieważ prezydent ministrów Wekerle będzie miał dzisiaj konferencyę z ministrem spraw zagranicznych br. Aerenthalem i chce przedtem jeszcze konferować z banem.

Budapeszt. Brat chorego ministra Kossutha, Teodor Kossuth, przybył do Budapesztu i odbył dłuższą konferencyę z hr. Apponyim. — Dzienniki przypisują tej konferencyi wielkie znaczenie.

Wspólna Rada ministrów.

Budapeszt. Dzienniki sądzą, że dzisiejsza Rada ministeryalna będzie miała bardzo doniosłe znaczenie, a to ze względu na przybycie do Budapesztu wszystkich ministrów wspólnych, oraz austryackiego prezydenta ministrów, dra Korytowskiego, bana chorwackiego Raucha i szefa sztabu generalnego. Przypuszczają, że nietylko ustalonym będzie termin delegacyi, ale także rozważone będą kwestye polityki zagranicznej. Br. Aerenthal przy tej sposobności wygłosi exposé o sytuacyi w Turcyi, oraz o rezultacie zjazdów dyplomatycznych. Dużo miejsca zajmie także w dyskusyi sprawa Bośni i Hercegowiny.

O konstytucyę dla Bośni.

Praga. „Nar. Listy" donoszą, że słowiańscy i socyalistyczni członkowie delegacyj postawią kilka wniosków w sprawie nadania konstytucyi Bośni i Hercegowinie.

Budapeszt. Dzienniki zgodnie zapewniają, że rząd austro-węgierski nie ma obecnie zamiaru anektowania Bośni i Hercegowiny. Co się tyczy konstytucyi w tych krajach, to rząd stoi na stanowisku, aby na razie zaprowadzić tylko reprezentacye powiatowe, jako początek konstytucyonalizmu w krajach okupowanych. Przypuszczają, że mowa tronowa zawierać będzie pewne wskazówki co do przyszłego ukształtowania się stosunków w Bośni.

Kongres dziennikarzy słowiańskich.

(Tel. „N. Reformy").

Lublana. Na kongresie słowiańskich dziennikarzy dr Hain z Pragi złożył referat o dzisiejszym stanie reformy ustawy prasowej, przyczem poddał krytyce przedłożoną parlamentowi ustawę i prace komisyi prasowej.

Następnie przyjęto jednomyślnie rezolucyę, witającą uchwałę komisyi prasowej w sprawie zniesienia kolportażu i wyrażająca nadzieję, że także i co do innych kwestyj prasowych, komisya zajmie równie nowożytne i sprawiedliwe stanowisko. Zwłaszcza zażądano zupełnego zniesienia postępowania objektywnego i rewizyi postępowania sprostowań, oraz zajęto stanowisko w sprawie zamierzonego ograniczenia kompetencyi sądów przysięgłych w sprawach o obrazę honoru.

Rezolucya zwraca się przeciw pozasądowej prowizorycznej konfiskacie i oświadcza się za przemienieniem w ustawę wniosku pos. Skedla w sprawie ochrony honoru prasy, ale oświadcza, że to nie może być rzeczą ustawy, aby prasę wznieść na wyższy poziom, ale musi być rzeczą organizacyj stanu dziennikarskiego. Rezolucyę postanowiono przesłać wszystkim słowiańskim związkom parlamentarnym.

Po przemowie jeszcze prof. Suzwina o stosunkach prasy chorwackiej obrady przerwano.

Lublana. Kongres uchwalił w myśl idei Zjazdu słowiańskiego w Pradze założyć centralny organ słowiański, oraz wybrał komitet dla uczczenia jubileuszu Tołstoja.

Wypadki w Turcyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Pogłoski o detronizacyi sułtana.

Nowy Jork. Na zgromadzeniu tutejszych młodoturków wygłosił tutejszy przywódca młodoturecki Montreau pasza mowę, w której zaznaczył, że Abdul Hamid najwyżej jeszcze przez miesiąc będzie sprawował rządy i jeżeli dobrowolnie nie ustąpi, będzie usuniętym z tronu. Następcą jego będzie Rechad Efendi.

Apanaże sułtana.

Konstantynopol. Apanaże sułtana zostały ustalone w wysokości 25.000 funtów tureckich, t. j. pół miliona koron miesięcznie.

Sandański a rząd turecki.

Salonika. Wielkie oburzenie wywołuje tu artykuł ogłoszony przez znanego szefa bandy bułgarskiej Sandańskiego, który stawia w nim rządowi tureckiemu szereg warunków i na wypadek ich niespełnienia, grozi wznowieniem ruchu band bułgarskich w Macedonii.

Paryż. Poetka turecka Selma Riza, która swego czasu uciekła z haremu i schroniła się do Paryża, wraca obecnie do Konstantynopola, Odegrała ona wybitną rolę w ruchu młodotureckim, którego główny komitet znajdował się w Paryżu.

Defraudacye ministra duńskiego.

(Telegr. „N. Reformy").

Kopenhaga. Minister sprawiedliwości Alberti popełnił na ogromną sumę fałszerstwo i oszustwo i sam się oddał w ręce policyi. Dotknięte są ministerstwo skarbu, bank narodowy i jeden bank prywatny. — Dzienniki oceniają szkodę, przez niego spowodowaną, na 9 milionów.

Kopenhaga. Olbrzymią sensacyę wywołało tu wykrycie defraudacyj, popełnionych przez byłego ministra sprawiedliwości, Albertiego. — Wysokość sum zdefraudowanych wzrasta z każdą godziną, a już dotąd dochodzi **do 15 milionów koron.** Ofiarą defraudacyi pada głównie bank chłopski, a także państwo ponosi szkodę w sumie $2^1/_2$ miliona.

Alberti defraudował przez 15 ostatnich lat. Wprawdzie dziennik „Politika" kilkakrotnie zwracał uwagę na rozmaite nieprawidłowości w instytucyach, zarządzanych przez Albertiego, jednakże zawsze prostowano te doniesienia ze strony urzędowej. Alberti należał do najwybitniejszych osobistości w kraju i niedawno temu otrzymał godność ekscelencyi. Przed tygodniem jeszcze siedział Alberti obok króla na bankiecie dworskim. Na jego to wniosek uchwalił storting na ostatniej sesyi przywrócenie kary chłosty w Danii.

Alberti udał się sam do prefekta policyi i złożył o defraudacyi obszerne zeznanie, lecz nie chciano mu wierzyć i dopiero gdy przedłożył sfałszowane przez niego walory i dokumenta, zarządził prefekt jego aresztowanie i zawiadomił o całem zajściu prezydenta ministrów i innych ministrów, którzy właśnie byli w porcie, gdzie mieli powitać carową-wdowę rosyjską.

TELEGRAMY

z dnia 10 września.

Wiedeń. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz zamianował grecko-kat. metropolitę hr. Szeptyckiego zastępcą marszałka kraj. dla Galicyi, dla kierowania obradami Sejmu, ks. Ferdynanda Lobkowicza marszałkiem kraju dla Czech, a dra Karola Urbana zast. marszałka kraju.

Czesi a kartel żelazny.

Budziejowice. Tutejsza Izba handl. uchwaliła rezolucyę, wyrażającą ministrowi Fiedlerowi i posłowi Brdlikowi uznanie za ich interwencyę u kartelu żelaznego w sprawie umożliwienia założenia fabryki śrub.

Praga. Przed mieszkaniem pos. Czernohorskiego urządzili wczoraj socyaliści czescy burzliwą demonstracyę, gwizdając i wznosząc okrzyki z okazyi interwencyi tego posła u kartelu żelaznego.

Starcia czesko-niemieckie.

Reichenstein. Starcia między Czechami a Niemcami ponowiły się wczoraj wieczorem. Interweniowało wojsko, które zaatakowało Niemców, przyczem kilkanaście osób odniosło rany, z tych 3 ciężkie. Z Vlastowa zawezwano dwa szwadrony konnicy. O zajściach wysłano telegraficzne relacye do prezydenta ministrów.

Kupcy wiedeńscy a Czesi.

Wiedeń. Tutejsze gremium kupieckie zastanawiało się nad sposobami zażegnania gniewu Czechów, którzy w odpowiedzi na niedopuszczenie przedstawień czeskiego teatru w Wiedniu zaczęli bojkotować kupców wiedeńskich. Gremium uchwaliło, aby kupcy wiedeńscy udali się w zbiorowej wycieczce na wystawę w Pradze i w ten sposób udowodnili, że sprzyjają Czechom i nie solidaryzują się z temi szowinistycznemi sferami wiedeńskiemi, które nie dopuściły do czeskich przedstawień.

Reforma finansów w Niemczech.

Berlin. „Norddeutsche Allg. Zeitung" ogłasza artykuł w sprawie reformy finansów i wskazuje na to, że nietylko podwyższenie dochodów państwa jest koniecznem, ale wogóle reorganizacya całej gospodarki finansowej i administracyi przez uproszczenie i umniejszenie aparatu urzędniczego, dalej przez nałożenie nowych podatków na rozmaite przedmioty luksusowe, na artykuły konsumcyjne, jakoteż na posiadłości.

Anglia a bojkot towarów pruskich.

Londyn. Wobec bojkotu pruskich towarów przez Polaków, w londyńskiej Izbie handlowej oprócz sekcyi rosyjskiej będzie obecnie utworzoną także sekcya polska.

Sprawa marokańska.

Wiedeń. „Wiener Allgemeine Zeitung" donosi z kół politycznych, że między Niemcami a Francyę panuje nieporozumienie w sprawie uznania Mulej Hafida, gdyż Niemcy sądzą, że żądanie Francyi, aby Hafid zobowiązał się zapłacić odszkodowanie za ekspedycyę wojskową, nie odpowiada traktatowi z Algeciras.

Konstantynopol. Dziennik młodoturecki „Ikdam" potępia ostro stanowisko Abdul Azisa i wzywa rząd, aby wysłał komisyę turecką do Maroka dla poparcia Mulej Hafida.

Z Persyi.

Londyn. Rządy angielski i rosyjski wystosowały wspólną notę do szacha perskiego, wzywającą go, aby poczynił zarządzenia, celem większej gwarancyi życia i mienia obcych w Persyi, oraz aby dotrzymał przyrzeczenia, że zwoła nowy parlament w ciągu trzech miesięcy. — Nota ostrzega szacha przed niedotrzymaniem tego przyrzeczenia.

Konstantynopol. Tutejszy komitet perskich kobiet wysłał telegramy do wszystkich monarchiń europejskich, aby jako matki zaprotestowały przeciw mordom spełnianym w Persyi przez szacha i jego kozaków.

Sprawa Kongo.

Bruksela. Senat przyjął ustawę o objęciu Kongo przez Belgię.

Kronika.

Dziś:

Kraków, czwartek 10 września.

Kalendarzyk kościelny: Mikołaj z Tolen. i Pulcheryi.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 m. 10, zachód o godz. 6 min. 04; długość dnia godzin 13 min. 54.

Teatr miejski w Krakowie: „Podczłowiek".

Teatr ludowy: „Kula u nogi".

Teatr rozmaitości w parku Krakowskim: przedstawienie o godz. 7 wieczorem.

Fotoplastikon (ul. Szewska l. 6): otwarty od godz. 9 rano do $9^1/_2$ wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: „Piękna Helena".

Z teatru miejskiego. We wczorajszem przedstawieniu „Moralności pani Dulskiej", rolę Dulskiej objęła p. Czarnecka. Rola ta posiada w teatrze krakowskim dobrą i słuszną tradycyę w grze p. Słubickiej, która doskonale chwytała groteskowy ton sztuki i tworzyła karykaturę pełną życia i plastyki. W interpretacyi p. Czarneckiej, która okazała bezsprzecznie zdolności charakterystyczne, osłabiło się ostrze humoru i satyry, zaginęło kilka dobrych powiedzeń i dowcipów. P. Czarnecka dając odmienne pojęcie roli, może ją w każdym razie dublować z p. Słubicką. Dublowanie ról utrudnione w teatrze naszym wskutek częstych zmian repertoaru, powinno jednak wejść w zwyczaj w utworach, których dłuższy byt sceniczny jest zapewniony. P. Orliczówna objęła rolę Meli po p. Czechowskiej i wywiązała się z niej zupełnie dobrze.

Publiczność rozbawiona jak lat poprzednich, oklaskiwała z zapałem znakomitą grę artystów.

o.

Z teatru ludowego. Dzisiejszy wieczór w teatrze ludowym wypełni sztuka J. Szutkiewicza p. t. „Kula u nogi", odegrana jako benefisowe przedstawienie pp. Władysława i Emilii Konarskich. — Publiczność, odwiedzająca teatr ludowy, będzie miała sposobność okazać swą sympatę obojgu artystom, tak zasłużonym na tej scenie, zarówno za poprzednich dyrekcyj jak i za obecnej.

Koncert „Harmonii" odbył się we wtorek w parku Jordana przy licznym udziale publiczności. Na koncercie tym po raz pierwszy zamiast orkiestry dętej produkowała „Harmonia" orkiestrę smyczkową w Parku, co publiczność przyjęła z prawdziwem zadowoleniem, mimo iż weranda, osłonięta wysokiemi drzewami, niekorzystnie wpływała na rozchodzenie się głosu instrumentów smyczkowych. — Zarząd „Harmonii" podobno podjął starania, by na przyszły rok stanęła weranda bliżej głównej alei.

Z oddziału kolarskiego „Sokoła" w Krakowie. W niedzielę dnia 13 b. m. odbędzie się 100 kilometrowa wycieczka oddziału do Libiąża i z powrotem, dostępna dla członków sokolich Oddziałów kolarskich I. okręgu. Półmetek przy 49 kilom. w Libiążu. Wyjazd punktualnie o godzinie 7 rano z przed gmachu „Sokoła". (Szosa Liszki-Babice). — Każdy z uczestników, odbywszy tę drogę w 8 godzinach, otrzyma pamiątkową odznakę. Prócz drogi, w Libiążu 1 godz. przymusowy odpoczynek. — Posiłek należy wziąć ze sobą. Wpisowe w kwocie 5 koron przyjmuje do piątku do godziny 1 w południe p. T. Bękner (Sukiennice 20). Zgłoszenia bez wkładki, lub potwierdzenia należenia do Oddziału z bieżącego roku, nie będą uwzględnione. Zapisani miejscowi obowiązani są zgłosić się u dra J. Staniszewskiego (ulica św. Jana 28), celem zbadania, a to we czwartek lub piątek pomiędzy godziną 12 a 1 w południe. Druhowie zamiejscowi zaś mają wykazać się świadectwem lekarskiem, że są zupełnie zdrowi. Po wycieczce wszyscy badani będą w „Sokole". W razie niepogody wycieczka odbędzie się w najbliższą pogodną niedzielę.

Stowarzyszenie przyjaciół drzewek zawiązało się w Krakowie w łonie Związku Narodowego. Zakres działania stowarzyszenia jest obliczony na obszar całego kraju. Członkowie zwyczajni uiszczają miesięczne wkładki, wynoszące zaledwie 10 hal. Członkowie obowiązani są sadzić jak najwięcej drzewek owocowych w swoich gminach, przy domach i drogach, pielęgnować je i czuwać nad niemi.

Na podstawie zatwierdzonego przez namiestnictwo statutu prezesem Stowarzyszenia wybrano radcę szkolnego inspektora Józefa Spisa, do wydziału weszli pp.: prof. Stanisław Syc, Jan Kaszycki, dyrektor szkoły w Grzegórzkach, Stanisław Romanowski, Ślusarczyk, kierownik szkoły w Witkowicach, Franciszek Cieślik i Józef Chomicz, na zastępców wydziałowych wybrano pp.: hr. Jerzego Franciszka Gordona, Jana Pilcha i Nartowskiego, do komisyi szkontrującej powołano pp.: I. Halma, Kazimierza Zimowskiego i Roberta Stillera, jako delegatów na walne zgromadzenie polskiego Związku Narodowego wyznaczono pp.: Stefana Schweichlera i Władysława Sałczyńskiego.

Szkarlatyna w Krakowie. Według informacyj udzielonych nam ze strony kół lekarskich, w ostatnich kilku dniach należy zanotować kilka nowych wypadków płonicy. — Zachodzą nawet podstawy do przypuszczenia, że procent wypadków szkarlatyny w najbliższych dniach się zwiększy. Przyczyną tego byłby duży napływ dzieci do naszego miasta z powodu rozpoczęcia się roku szkolnego. Miejski urząd zdrowia przewidując tę ewentualność, poczynić zamierza jak najdalej idące środki zaradcze.

Z sali sądowej. Po południowej przerwie rozpoczęła się wieczorem o godz. 6 w dalszym ciągu rozprawa przeciw p. Józefowi Ujejskiemu, redaktorowi „Boruty" w Krakowie, oskarżonemu, jak to już podaliśmy o obrazę czci, popełnioną przezeń w jego piśmie, na osobie nauczyciela gimnazyalnego z Podgórza p. Michalskiego. Przesłuchano szereg świadków, między innymi dyrektora gimnazyum w Podgórzu, oraz kilku członków grona nauczycielskiego. Po zamknięciu postępowania dowodowego, nastąpiły wywody stron, a następnie wyczerpujące resume przew. radcy dra Brasona Pytań w kierunku winy oskarżonego wygotował trybunał 24 głównych i 2 dodatkowe.

Obwiniony tłómaczył się w czasie rozprawy tem, że w inkryminowanych artykułach z wyjątkiem ostatniego, nie miał na myśli żadnej osoby fizycznej, lecz tylko fantastyczną, odnoszącą się do pewnych typów stanu nauczycielskiego. Zastępca oskarżyciela adwokat dr. Zakrzewski w obszernym wywodzie, wykazując doniosłość i odpowiedzialność stanu nauczycielskiego, apelował do ławy przysięgłych, by stanęła w obronie pokrzywdzonego i ze względów ogólnego dobra społecznego, położyła kres inwektywom niesprawiedliwie miotanym.

Nastąpiła replika obrońcy dra Reinera, oraz duplika, poczem po jednogodzinnej naradzie przysięgłych, trybunał na podstawie ich werdyktu, wydał wyrok skazujący p. Ujejskiego na sześć miesięcy aresztu. Przeciwko wyrokowi zgłosił p. Ujejski zażalenie nieważności.

Wybuch przy ulicy św. Anny. Przez cały dzień wczorajszy policya gorączkowo i z wysiłkiem prowadziła śledztwo w sprawie zagadkowej eksplozyi w sieni domu l. 4 przy ulicy św. Anny. Jak się dowiadujemy, w kamienicy tej przed paru miesiącami już raz była podobna eksplozya, nie w takich jednak rozmiarach, ani z takim skutkiem, jak onegdaj. Wówczas nieznany sprawca zapalił w sieni rurę tekturową, napełnioną zwykłym prochem strzelniczym. Po owej eksplozyi oprócz przeraźliwego huku i wysadzenia kilkunastu szyb, żadnych poważniejszych uszkodzeń w kamienicy nie było, podczas gdy przy onegdajszym wybuchu uszkodzony został w czterech miejscach mur klatki schodowej do wysokości pierwszego piętra, oraz wyrwane balaski poręczy i wysadzone wszystkie szyby w sąsiedztwie schodów.

O ile słychać, policya ma podejrzenie na pewnego znanego jej wyrostka bez zajęcia, który ma szczególną pasyę fabrykowania różnych środków wybuchowych i nabojów i te od czasu do czasu porzuca na ulicy na szyny tramwajowe, wskutek czego przy najechaniu na nie wozu tramwajowego powstaje ogłuszający huk, wywołujący w jadących panikę. Wypadki takie miały miejsce kilkakrotnie w ulicy Szewskiej, Brackiej, a raz także w Rynku Głównym. Na podstawie tych faktów policya, wychodząc z założenia, że sprawca pewnie mieszka w pobliżu tych ulic, wdrożyła poszukiwania, celem wyśledzenia go. Podobno ma on mieszkać przy ulicy Jagiellońskiej.

Wczoraj na miejsce wypadku przybyła komisya sądowo-policyjna, złożona z radców sądowych pp. Pelza i Ujejskiego, oraz komisarza policyi dra Tomasika, która zbadała jeszcze raz szczegółowo miejsce wybuchu i „bombę". Jak przypuszczają, rura była prawdopodobnie wypełniona calichloricum.

Na podstawie wyników śledztwa, zebranych do wczoraj przez organa śledcze, utrwala się przypuszczenie, że cały ten wypadek był złośliwym żartem, gdyż „bomba" była tak skonstruowaną i w takiem miejscu położoną, że groźniejszych następstw nie mogła wywołać.

Sprawa włamywacza Gwizdaka. Śledztwo w sprawie aresztowanego włamywacza Jana Gwizdaka postępuje z każdym dniem naprzód. Śledztwo sądowe w tym kierunku nie wiele przynosi nowych szczegółów, wobec uporczywego milczenia Gwizdaka, natomiast dochodzenia policyjne uzupełniają się coraz nowszymi szczegółami, dotyczącymi życia włamywacza i jego działalności. Stwierdzono n. p., iż Gwizdak karany był 6-letnim więzieniem za kilka kradzieży sreber stołowych i kosztowności po dworach wschodniej Galicyi, między innemi w Lipniku na szkodę hr. Maryi Irsay, oraz że karę tę odsiadywał w „Brygidkach", więzieniu lwowskim, a nie, jak pierwotnie donosiły dzienniki, we Wiśniczu. Wkrótce po opuszczeniu więzienia we Lwowie Gwizdak wypłynął w Krakowie pod nazwiskiem Bodyńskiego z różnemi sfałszowanemi świadectwami, oraz indeksem akademickim.

Obecnie śledztwo posuwa się podobno w kierunku wyświetlenia wielkiej kradzieży, w której według przypuszczenia Gwizdak wziął główny udział. Jest to kradzież dokonana w swoim czasie we dworze hr. Leonarda Starzeńskiego w Podkamieniu, gdzie popełniono szkodę na przeszło 100.000 koron. Podejrzenia w sprawie tej przeciw Gwizdakowi opierają się, jak słychać, na stwierdzonej w śledztwie znajomości i utrzymywaniu przez Gwizdaka ożywionych stosunków z niejakim Grzegorzem Cybuchem, którego brat zastawiał we Lwowie kilka przedmiotów pochodzących z kradzieży u hr. Starzeńskiego.

Z pogotowia ratunkowego. Pogotowie ratunkowe przewiozło wczoraj z dworca kolejowego do szpitala św. Łazarza Adama Pierzchałę, palacza podobno fabryki sody z Trzebini ciężko poparzonego. Faktyczne zatrudnienie Pierzchały nie dało się stwierdzić, i zachodzi przypuszczenie, że wypadek ten łączy się z eksplozyą w wieży wiertniczej w Szczakowej, o której pisaliśmy we wieczornym numerze. Pierzchała bowiem odniósł ciężkie poparzenia na całem ciele, grożące mu nawet niebezpieczeństwem.

Epidemia tyfusu brzusznego wybuchła — jak nam donoszą — w miejscowości Jeleń, wsi położonej w pow. chrzanowskim. Na chorobę tę zapadło już kilkanaście osób. Wczoraj przywieziono stamtąd do szpitala krakowskiego dwóch strażników chorobą tą dotkniętych.

Wypieranie wyrobów niemieckich. Ze Lwowa telefonuje nasz korespondent: W biurze wiceprezydenta Epplera odbyła się wczoraj interesująca konferencya. Mianowicie do prezydyum miasta zgłosił się niejaki p. Ragalla z Tucholi w Prusach zachodnich, który zamierza założyć we Lwowie fabrykę wyrobów drobniejszych drewnianych, np. rysownic, ekierek i t. d. i zaproponował miastu, aby mu udzieliło pod fabrykę gruntu bezpłatnie lub po zniżonej cenie. Fabryka taka miałaby wielkie znaczenie dla kraju, gdyż wyroby tego rodzaju dotąd

sprowadzane są z Niemiec a w kraju znajduje się wielki odbyt choćby tylko ze względu na 70.000 uczniów szkolnych. Prezydyum miasta zainteresowało się żywo tą kwestyą.

Popieranie przemysłu krajowego. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj wieczorem odbyło się tajne posiedzenie Rady miejskiej, na którem załatwiono szereg mianowań i spraw administracyjnych.— Między innemi udzielono z funduszu przemysłowego miejskiego dwie pożyczki: fabryce kas ogniotrwałych firmy Kosiba i Hudzikowski — w sumie 18 tysięcy koron, oraz ślusarzowi Konopackiemu w sumie 8000 kor.

Przy tej sposobności wywiązała się ożywiona ogólna dyskusya o popieraniu przemysłu. Dyrektor Olszewski stwierdził, że krajowy fundusz przemysłowy jest wyczerpany i wszelkie podania o pożyczkę z tego funduszu odrzucane są „a limine“. — Mowca zgłosił wniosek o odniesienie się do rządu, aby rząd udzielił miastu długoterminowej pożyczki, specyalnie na cele popierania przemysłu.

Wybuch we Lwowie. Pisma lwowskie donoszą: Przedwczoraj w nocy około godziny 12 nastąpiła eksplozya spirytusu w domu przy placu Bernardyńskim l. 15. W domu tym znajduje się szynk Salomona Krebsa, a w piwnicy pod szynkiem wielki skład spirytusu. Właściciel szynku, p. Krebs, zeszedł z kelnerem do piwnicy, celem nabrania wódki. Skutkiem nieostrożnego zbliżenia światła do toczącego sie już płynu, nastąpiła eksplozya. Krebs miał tyle jeszcze przytomności, że uciekł zawczasu z piwnicy, kelner jednak został na miejscu i dopiero straż pożarna wyniosła go. Krebs został tylko lekko poparzony, kelner zaś odniósł tak ciężkie poparzenia, że nie ma nadziei uratowania mu życia. Pożar stłumiła szybko straż ogniowa.

Kongres amerykanistów. Z Wiednia telefonują: Przed południem odbyło się uroczyste otwarcie XVI. międzynarodowego kongresu amerykanistów. Otwarcia dopełnił zastępca protektora arcyks. Reinera w obecności bawarskiej księżniczki Teresy zastępców ciała dyplomatycznego, ministra oświaty, gminy m. Wiednia i t. d. Przybyli przedstawiciele prasy prawie wszystkich państw Europy, Ameryki i Azyi, naukowe stowarzyszenia, oraz instytucye tych państw.

Trzęsienie ziemi. Z Nagy Körös telegrafują: Onegdaj o godzinie pół do 12 w nocy uczuto tutaj wśród wielkiego huku kilka trzęsień ziemi. — Wiele przedmiotów pospadało na ziemię, mury porysowały się.

Kongres eucharystyczny. Z Londynu telegrafują: Kongres eucharystyczny, odbywający się tutaj, urządza w przyszłą niedzielę wielką procesyę katolicką, w której ma wziąć udział 20.000 osób. Na kongres przybyło bardzo wielu uczestników z Francyi, Belgii i Włoch. Prasa angielska protestuje przeciw temu pochodowi w Londynie, który jest miastem protestanckiem, i wzywa króla, aby wywarł swój wpływ w kierunku zakazania pochodu. Kilka dzienników proponuje demonstracyę anglikańską.

Stan zdrowia Tołstoja. Z Petersburga telegrafują: „Rusk. Wiedom.“ donoszą, że w stanie zdrowia Tołstoja nastąpiło znaczne polepszenie, jakkolwiek u pacyenta objawia się jeszcze wielkie osłabienie.

Cholera. Z Petersburga telegrafują: Stwierdzono tu 1 wypadek cholery azyatyckiej, a 10 wypadków podejrzanych.

Z awiatyki. Z Waszyngtonu telegrafują: Orville Wright przedsięwziął wczoraj wzlot ze swoim aeroplanem, zatoczył koło 28 razy i był w powietrzu $57\frac{1}{2}$ minut.

Mianowania. Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcą nauczyciela Karola Rybarskiego dla I-go gimnazyum w Rzeszowie.

Zmarli.

We Lwowie zmarł wczoraj Kazimierz Mars, właściciel dóbr, brat znanego profesora medycyny.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 9 września.

HOTEL KRAKOWSKI: Ks. L. Hlassa z Częstochowy, Z. Zoellmer z Liszek. Bar. W. v. Temitschka z Berna, W. Inatowicz-Łubiański z Warszawy, J. Trzeciakowa z Baranowa, J. Zubrzycki z Petersburga, G. Ruediger adw. z Moskwy, A. Szczęsnowicz z Lublina, J. Sowicki z Buczacza, N. Rymar z Rzeszowa, E. Stynułkowski z Sosnowca, S. Smoleński z Warszawy, S. Wójcicki z żoną z Warszawy, S. Goderska z Poznania, E. Rudzka z Warszawy, J. Janné z Wiednia, A. Mańkowska z Będzina, J. Sokołowski z Myszkowa, A. Romanowski z Gołonóg (Król. Pols.), J. Szwede z Warszawy, K. Wagner z Wiednia, H. Samborska z Krakowa, Dr A. Feitler z Wiednia.

Wypadki kolejowe.

Wykolejenie na dworcu w Krakowie.

Wczoraj o godz. $9\frac{1}{2}$ wieczorem wydarzyła się na dworcu kolejowym w Krakowie katastrofa, która mogła pociągnąć za sobą poważne następstwa, która jednakże na szczęście zakończyła się tylko zniszczeniem kilku wagonów i części peronu dworca kolei państwowej. Katastrofa przedstawia się następująco:

Pociąg towarowy nr 23 B wypróżniony, stojący na t. zw. „placu“, miał być odesłany na stacyę towarową Podgórze-Płaszów. W chwili wyjazdu zapomniano usunąć z pod wagonów belkę, podłożoną pod koła, celem przeszkodzeniu ewentualnemu poruszeniu się pociągu. Pociąg, ciągniony przez dwie maszyny, posunął się powoli naprzód mimo silnego oporu owej belki.

Trwało to czas jakiś, gdy nagle belka, natrafiwszy na jakąś zaporę, utknęła na niej i w tejże chwili kilka wagonów wyskoczyło z szyn z tak straszną siłą, że jeden wagon został przerzucony na drugą stronę peronu i spadł na obok leżący tor, a drugi wagon został rzucony wpoprzek szyn i zatarasował oba boczne tory, niszcząc równocześnie część peronu, gdyż powyrywał z ziemi posadzkę i kamienne obramowanie.

Przednie wagony, które również wyskoczyły z szyn, ciągnięte przez lokomotywy, toczyły się już nie po torze, ale po peronie; zerwały one zupełnie żelazne baryerki i zatrzymywały się dopiero przy samej ścianie peronu.

Silnemu uszkodzeniu uległo sześć wagonów.

Z ludzi nikt nie poniósł szwanku, konduktorzy bowiem na czas dostrzegli niebezpieczeństwo i zdołali powyskakiwać z pociągu.

Na miejsce katastrofy zawezwano natychmiast telegraficznie z Tarnowa t. zw. „żóraw“ do podnoszenia wagonów i zaczęto uprzątać zawalone tory. Potrwa to zapewne czas dłuższy i spowoduje pewne opóźnienie w ruchu pociągów na dworcu krakowskim.

Zaraz po wypadku przybył na dworzec radca policyi Swolkien i wraz z komisarzem Brayerem rozpoczął śledztwo. Na razie stwierdzono, że katastrofa spowodowana została przez widoczne niedbalstwo służby kolejowej, której zadaniem jest badać każdy pociąg przed odjazdem co do zdolności do ruchu.

Wykolenie pociągu osobowego w Suchej.

Podobny wypadek zaszedł wczoraj w południe na stacyi kolejowej w Suchej. — Mianowicie, według nadeszłych stamtąd informacyj w ciągu nocy, pociąg osobowy Nr. 1118, wychodzący z Krakowa o godz. 1·30, a przychodzący do Suchej o godz. 4 po południu z niewiadomej na razie przyczyny wykoleił się przy wjeździe na dworzec. Ze szyn wyskoczył wagon z pakunkami i dwa wagony osobowe, które stanęły na progach. Dzięki tylko temu, że pociąg przy wjeździe zwolnił biegu, nie przyszło do strasznej katastrofy.

Wypadek ten pociągnął za sobą jednę ofiarę. Mianowicie p. Job, konduktor prowadzący pociąg, usłyszawszy tarcie wagonów o progi, wyskoczył z wagonu i upadł tak nieszczęśliwie na szyny, że koła wagonu przecięły mu w dwóch miejscach lewą rękę. Odwieziono go natychmiast do Krakowa, skąd z dworca odesłano go do szpitala.

Winę tego wypadku przypisują tu fałszywemu przesunięciu zwrotnicy przy wjeździe na stacyę. Śledztwo w toku.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: **Michał Konopiński.**

DARMO

opakowanie i koszta przesyłki a zatem po cenach jak w Krakowie

Wszystkie towary spożywcze:

Korzenne, Delikatesy, Trunki, Wędliny, Owoce

przesyła do każdej stacyi kolejowej dom handlowy

Józefa Litawskiego

W KRAKOWIE — STARY TEATR.

Niekorzystanie z ofiarowanych warunków byłoby krzywdą wobec samego siebie, ponieważ możność otrzymania towarów spożywczych z pierwszej ręki — **doborowych, czysto i bardzo porządnie** utrzymanych i podanych a nie droższych od złych i nieczystych jest bardzo korzystną dla każdego sposobnością a dla **cennego zdrowia** o pierwszem znaczeniu:

„Szlachetne zdrowie,
Nikt się nie dowie
Jako smakuje 286 1 0
Aż się zepsuje“. *Koch.*

Wszystkie towary z innych zakresów handlu w celu dopakowania załatwia się **bezinteresownie.**

Instytut Muzyczny

Gołębia 14, narożnik Wiślnej

od dnia 28 sierpnia 1908 roku przyjmuje wpisy uczniów między godz. 12—1 w poł. i 4—6 popołudniu. 4326 8 10

W KARLSBADZIE

ordynuje jak dawniej

Dr MICHAŁ ŚLIWIŃSKI

Mühlbrunnstr. „König von Preussen“.

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej

zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony **Skład mebli i wyrobów tapicerskich w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.**

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — **Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy.** 199 40 0



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 71 203 0

W Mielcu

nowa realność już zamieszkana pod korzystnemi warunkami do sprzedania.

Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy pod **284.** 284

Uzdolniony przykrawacz

cywilny i wojskowy, który odbył już kilkuletnią praktykę w Wiedniu i w innych miastach, poszukuje posady. **18 M. 16** poste restante **Kraków.** 282 2 5

Stroiciel fortepianów

Franciszek Kowalski w Krakowie, ul Długa 18, III p., stroi i reperuje fortepiany po najtańszych cenach z wszelką dokładnością w miejscu i na prowincyi. 280 2 0

Polak

chrześcijanin (34 lat), właściciel handlu delikatesów od 14 lat w Wiedniu osiedlony, poszukuje towarzyszki życia. Kandydatka 28—30 lat licząca, inteligentna, skromna i gospodarna, nawet bez posagu, zechce nadesłać dyskretne zgłoszenie pod **285** do Administracyi „N. Reformy“. 285

Pisze na maszynie i powiela

w językach: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. — **Helena Frydowa,** Łobzowska 12, II piętro. Przyjmuje od 9—3. 283 3 6

Uczeń

Wyższej Szkoły Przemysłowej przyjmie lekcyę za skromnem wynagrodzeniem (ze szkół posp. i wydz.) — Zgłoszenia Fischer, Felicyanek 17, I p., oficyny, u prof. Zielińskiego. 377 3 0

Od 1 korony
Sukienki dla dzieci
od 3 koron
Suknie damskie

przyjmuje się do roboty: **Rakowicka 13, II p. front.** 278 2 0

Szkółka fröblowska
Teofili Rydlińskiej
ul. św. Jana 14, I. piętro,

przyjmuje każdego czasu dzieci w wieku od 3 lat do 7, zapewniając troskliwą opiekę. 261 11 0

Słuchacz praw (III)

mieszkający stale we Wiedniu pójdzie na wieś jako guwerner. Wymagania skromne. — Łaskawe zgłoszenia pod **„Universitätshörer“,** IX., Hahng. 24, I. St., Th. 20. 238 21 0



Do PP. Jednorocznych Ochotników!!

BARDZO WAŻNE!! **BARDZO WAŻNE!!**

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD UNIFORMOWY I MAGAZYN SUKIEN CYWILNYCH

JAKÓBA KASESNIKA

W KRAKOWIE, FLORYAŃSKA 20,

odznaczony chlubnie na wystawach krajowych i zagranicznych

poleca się

Pp oficerom, urzędnikom, jednorocznym ochotnikom i studentom pod względem wyrobu tak sukien uniformowych jak i cywilnych z materyałów pierwszej jakości i kroju wedle najnowszych fasonów.

Poleca również swój bogato zaopatrzony skład wszelkich przyborów uniformowych.

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE!!

271 4 8

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami

JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 246 126 0

Oddzielne numera „N. Reformy“

poranne po **4 hal.,** popołudniowe po **10 hal.** za egzemplarz, nabywać można:

W Krakowie:

W Administracyi „N. Reformy“, ul. Jagiellońska 10.

W Rynku głównym: Trafika gł., w Sukiennicach: Handel Karlińskiego, sklep (w hali) Mańkowskiej.

Na Małym Rynku: Trafika Alfusa, stolik Agencyi J. Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Siennej: Handel J. Dębkowskiego (obok Gimnazyum św. Jacka).

Przy ul. Floryańskiej: Handel Wakulskiego l. 18, Trafika Markowicza l. 22.

Przy ul. Karmelickiej: Handel J. Ekiera l. 18, Handel Gwaraszkila l. 6, Gurawski l. 46.

Przy ul. Długiej: Handel Bęknera l. 4, Handel Ł. Mackiewicza l. 34, Handel F. Kusza l. 33, Handel Berwalda l. 53.

Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w Hotelu Centralnym.

Na plantacyach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.

Przy ul. Grodzkiej: Handel Baumingera l. 10, W. Rosenblum, skład papieru, Handel Rympla l. 60.

Przy ul. Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, l. 29.

Przy ul. Szpitalnej: Trafika G. Glücklicha.

Przy ul. Wolskiej (przy moście) Handel J. Goldberga.

Przy ul. Wielopole: Handel H. Stattera l. 18.

Przy ul. Starowiślnej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.

Przy ul. Wiślnej: Trafika l. 11.

Przy ul. Dietlowskiej: Kiosk biura Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Krakowskiej: (w hotelu Müllera) Handel Mannego.

Przy ul. Krowoderskiej: Handel Wildstossera.

Przy ul. Szewskiej: Handel Kretschmera l. 23.

Plac WW. Świętych: Handel Frommera, l. 11.

Przy ul. Dominikańskiej: Trafika K. Schreibera, l. 2.

Przy ul. Lubicz: Handel B. Rosenstocka, l. 1.

Przy ul. Lubicz: Handel Jakóbowicza.

W Podgórzu:

Księgarnia Poturalskiego. Główna trafika.

W Dębnikach:

Handel J. Pobudkiewicza, Rynek 166.

Na Zwierzyńcu:

Handel Dudkiewicza.

◆ ◆ ◆

Piece żelazne

„Dauerbrand“. 268 3 4

Kuchnie przenośne. Wanny i nasiadówki.

Poleca w największym wyborze i najtaniej

Tom. Górecki, **Kraków, Rynek główny 9.**

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 120 0

		Koron
Józef Gładа.	**Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita.	**Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
—	**Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
—	**Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
—	**Nad Sprea,** powieść	1·20
—	**Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U Niemcewicz.	**Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach

Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.



LOTERYA T. S. L.

DOZWOLONA RESKRYPTEM C. K. MINISTERSTWA SKARBU Z DN. 10 KWIETNIA 1905 R. ZA L. 27,950

NA CELE OŚWIATY LUDOWEJ

JAKO TO: BUDOWĘ SZKÓŁ LUDOWYCH NA KRESACH, WALKĘ Z ANALFABETYZMEM, ZAKŁADANIE BURS, DOMÓW LUDOWYCH, OCHRON, CZYTELŃ, BIBLIOTEK, ROZPOWSZECHNIANIE WYDAWNICTW POPULARNYCH I T. P.

1000 WYGRANYCH! 1000 WYGRANYCH!

GŁÓWNA WYGRANA

SZTABA ZŁOTA WARTOŚCI 10.000 KOR.

OPRÓCZ TEGO 999 WYGRANYCH, SKŁADAJĄCYCH SIĘ Z DZIEŁ SZTUKI, [illegible] WYROBÓW PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO I T. P. OGÓLNEJ WARTOŚCI 30.000 K.

LOSY NABYWAĆ MOŻNA W TRAFIKACH, KOLEKTURACH LOTERYJNYCH, LOKALACH KÓŁ T. S. L. I W ZARZĄDZIE GŁÓWNYM T. S. L. W KRAKOWIE, ULICA FLORYAŃSKA L. 15.

CIĄGNIENIE 30-GO GRUDNIA 1908 ROKU.

KUPUJCIE LOSY T. S. L.

4165 11 0

Jako domieszka — jako sama

Jurkiewicza dyetetyczna słodowa żytnia kawa.
Jurkiewicza słodowa kawa systemu ks. Kneippa.
5 kg. paczka pocztą franko za zal. 5 K.

Do nabycia w lepszych handlach. — Główny skład u firmy 270 5 0

Handel kolonialny, Wielka Palarnia kawy

H. JURKIEWICZ - Kraków - Szewska 22.

Uczeń VII kl. gimn.

poszukuje lekcyi. Udziela także nauki gry na mandolinie po 40 hal. za godz. **X. Y. Z.** poste rest. **Kraków.** 274 6 0

Lekcyj języka niemieckiego

oraz pomocy we wszystkich przedmiotach z niższego gimn. lub szkoły wydz. udziela b. uczeń wyż. **gimnazyum niem.** w Cieszynie. Antoni C., Kraków, Stradom 2, I piętro. 240 8 0

Chłopiec

w wieku około 14 lat, potrzebny do drobnych posług. Zgłoszenia pod **279** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 279 3 0

Nauczycielka ludowa poszukuje lekcyi. Warunki przystępne. — Zgłoszenia pod **Z. P.** w Administracya „Nowej Reformy“. 260 17 0

Wdowa

inteligentna, w średnim wieku, z wykształceniem, posiadająca praktykę biurową, poszukuje zajęcia w urzędzie, prywatnej instytucyi, lub większym handlu. Zgłoszenia **„K. M.“** poste restante **Kraków.** 4718 3 3

LEKCYJ

koncertowej gry na cytrze

udziela **Walerya Hermanówna,** ulica Czysta 10. 45 54 0

Akademik

poszukuje lekcyi w Krakowie. Zgłoszenia pod W. H. przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 40 77 0

Krawieczyznę

i damską bieliznę nową oraz reperacye, przeróbki i wszelkie szycie na maszynie przyjmuje i doskonale wykonuje niedrogo. **Wiktorya Podbielska w Krakowie,** ul. Mikołajska l. 4, II piętro, oficyna. 195 23 0

Wyrób mebli giętych

Braci Tercyarzy św. Franciszka

posługujących ubogim

w Krakowie, Kaźmierz, ul. Krakowska 47

poleca po cenach przystępnych wyroby swoje z drzewa giętego, jako to: krzesła, fotele, bujanki, kanapy, taburety biurowe i salonowe, tak wyplatane jakoteż z siedzeniami fornerowemi a politurowane na kolor orzechowy, mahoniowy, palisandrowy lub hebanowy.

Wszystkie krzesła dla trwałości są zaopatrzone porączkami.

Krzesła do naprawy i polituroawnia zabiera na żądanie wózek transportowy i odwozi naprawione i odnowione jakoteż nowo zakupione.

Krzesła i stoły do wypożyczania są zawsze na składzie. 46 43 0

Na żądanie wysyła się cenniki.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.